

**RADA GMINY W BĘDZINIE**

---

**PROTOKÓŁ Nr XVI/2016  
Rady Gminy w Będzinie  
z sesji w dniu 14 marca 2016 r.**

---

**Będzino 14.03.2016 r.**



**Protokół Nr XVI/2015  
Rady Gminy w Będzinie  
z sesji w dniu 14 marca 2016 r.**

W dniu 14 marca 2016 r., o godz. 10.00 , w sali narad Urzędu Gminy, w Będzinie rozpoczęła się XVI sesja VII kadencji Rady Gminy w Będzinie. Sesja została zwołana w trybie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U z 2015 r. poz. 1515, z późn. zm.). Radni obradowali zgodnie, z zaproponowanym przez Przewodniczącego Rady Gminy porządkiem obrad.

**Ad. 1 Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.**

Przewodniczący Rady Gminy Pan Andrzej Nożykowski, otworzył obrady i stwierdził, że na 15 radnych , obecnych było 15 , co stanowiło, o prawomocności podejmowanych uchwał (lista obecności stanowi zał. nr 1 do nin. protokołu).

Następnie Pan Przewodniczący przywitał wszystkich obecnych : Wójta Gminy Będzino Pana Henryka Brodę, Zastępcę Wójta Pana Henryka Lubockiego, Panią Patrycję Woltmann Skarbnika UG, Kierownika referatu organizacyjno - administracyjnego Panią Sylwię Halama, radnych Rady Gminy, sołtysów, insp. UG Pana Lecha Przeluskiego, Kierownika GOPS Panią Joannę Żurawską, Dyrektora GOK Pana Jerzego Łuczaka , Kierownika GZK Pana Andrzeja Nowaka, radcę urzędu Pana Sebastiana Owczarzaka, radną Powiatu Ziemskiego Panią Elżbietę Góral oraz obecnych na sali mieszkańców gminy.

Zgodnie z Harmonogramem Pracy Rady Gminy , tematem głównym sesji była informacja z działalności Gminnego Zakładu Komunalnego w 2015 roku.

**Ad. 2 Porządek obrad - wnioski do porządku obrad.**

Nawiązując do porządku obrad, przekazanego radnym pisemnym zawiadomieniem wraz z projektami uchwał i innymi materiałami, Przewodniczący autopoprawką na wniosek Wójta Gminy wprowadził 2 projekty uchwał: w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt - uchwała w tej sprawie była podjęta na poprzedniej sesji , jednakże na wniosek Biura Pranego Wojewody należało nanieść poprawkę w Programie, w § 13 , który dotyczy zwierząt posiadających opiekunów, zatem należy te zapisy usunąć oraz projekt uchwały w sprawie wyznaczenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Będzinie, jako właściwego do realizacji zadań z zakresu świadczenia wychowawczego. Wiąże się to , z wprowadzeniem nowego programu pomocy tzw. „500 Plus”. Projekty uchwał zostały przedstawione komisji infrastruktury. Więcej uwag do porządku obrad nie wniesiono.

Radni przyjęli następujący porządek obrad z dodatkowymi projektami uchwał:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Porządek obrad- wnioski do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Wolna trybuna.
5. Interpelacje radnych.
6. Informacja Wójta Gminy z działalności między sesjami.
7. Informacja z działalności Gminnego Zakładu Komunalnego w Będzinie.
8. Podjęcie uchwał:
  - 1) w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Kładno na lata 2016 – 2022;
  - 2) w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Tymień na lata 2016 – 2022;
  - 3) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym najemcą kolejnej umowy najmu;
  - 4) w sprawie wyznaczenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Będzinie, jako właściwego do realizacji zadań z zakresu świadczenia wychowawczego;
  - 5) w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Będzino na rok 2016;
9. Odpowiedzi na interpelacje.
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Ustalenie tematów i terminu kolejnej sesji.
12. Zamknięcie obrad.

### **Ad. 3 Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.**

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że do przyjęcia jest protokół z ostatniej sesji tj. protokół Nr XV/2015, z dnia 23 lutego 2016 roku. Protokół był do wglądu dla radnych w Biurze Rady Gminy. Pan Przewodniczący zapoznał się z protokołem i nie wnosi uwag. Zapytał radnych, o uwagi do protokołu- nie zgłoszono.

Przewodniczący poprosił o głosowanie w wyniku, którego protokół został przyjęty jednogłośnie tj. 15 głosów „za” ; 0 – „przeciw” ; 0 – „wstrzymujących się”.

### **Ad. 4 Wolna trybuna.**

*Pani Załóg*

*Sołectwo Kładno* – Ja bardzo proszę, o naprawę drogi w Kładnie do rolników. Tyle razy już o tym była mowa, ale naprawdę dziura na dziurze, bo omija się jedną i wpada się w drugą . Może na razie choć wyrównać? Dziękuję.

*Pani Agnieszka Augustyniak*

*Zam. Dobrzyca* – Ja mam pytanie do Wójta – w Gazetce Ziemskiej przeczytałam artykuł o tym, że dzieci klas II i III, z terenu gminy objęte są nauką pływania. Dlaczego dzieci z kl. II , z Dobrzycy nie jeżdżą na basen i nie są objęte nauką pływania?

*Pan Chlewicki*

*Sołectwo Strzepowo-* Panie Wójcie , Wysoka Rado, Szanowni Państwo – Chciałem kilka słów powiedzieć, o naszym udziale w Turnieju Sołectw, który odbył się w ostatnią sobotę w Bobolicach. Impreza była bardzo udana i myślałem, że tu postawimy

czwarty puchar, ale się nie udało! Ja wiem, że to należy traktować, jako zabawę, ale żebym od 7.30 jeździł i 10 zawodników z ledwością zwerbował? Jest jakaś pula u nas przeznaczona na sport i co? Chłopaki po 25 lat, żeby przegrali z chłopami, którzy mają np. 60 lat! W przyszłym roku będzie taka impreza w Sianowie, to zrobimy tak, że z każdego sołectwa będzie chociaż po jednym zawodniku. Powiem jeszcze, że na koniec zrobili mnie Prezesem drużyny Korona Strachomino, bo myśleli, że jak Chlewicki będzie, to wszyscy będą na czas i nikt nie będzie pił. Ja jednak nie mam zamiaru jeździć po knajpach i kogoś na siłę wyciągać, by skompletować drużynę. I skończyło się. Pan Obrembski mówił, że z nimi przywiozę puchar, a tu co? Po co mi było wnosić naszą flagę z herbem gminy tam na halę, jak tu zawodników nie ma!

- Sprawa następna, to plac zabaw w Tymieniu - ja powiem tak - tam rozkradziono te urządzenia. Pani Piskorz, która pracuje w Domu Ludowym powiedziała, że widziała kto to odkręcił śruby i zabrał huśtawkę, ale nie powie, bo się boi i koniec. Wiemy, jak tam bywa. Może czas już z tym skończyć, żeby zgłaszać i nie bać się nikogo. W Strzepowie też był rozwalony przystanek i w kilka osób złapaliśmy gościa- dostał pół roku za wandalizm. Nie wolno się bać. Przecież gmina płaci za naprawę itd. Przedtem chociaż Straż Gminna była, teraz nie ma nic.

*Dyrektor GOK*

*Pan Łuczak* - Ja bardzo dziękuję Paniom za udział w imprezie z okazji Dnia Kobiet, a radnym i sołtysom za pomoc w przygotowaniu tej imprezy, która była udana, bo ok. 200 Pań wzięło w niej udział. Chcę zaprosić wszystkich na kiermasz świąteczny i zachęcam do kupna palm, pisanek i innych świątecznych ozdób. W sobotę odbędzie się powitanie wiosny. Impreza dla dzieci, które będą dowieziona do Strachomina i tam będzie palenie marzanny, wesoły przemarsz i inne atrakcje. Wszystkim składam świąteczne życzenia. Dziękuję.

*Pan Kalicki*

*Sołectwo Będzinko* - Ja w sprawie drogi na Zagajach- część już jest zrobiona, ale trzeba jeszcze od Państwa Jasińskich zrobić.

- Kolejna droga, to droga od Barnina w stronę Będzinka, w stronę Państwa Bigońskich, przy granicy Sarbinowa - tam ludzie dojeżdżają do pracy i rolnicy do pól, chociaż trochę szlaki.

*Pan Augustyniak*

*Sołectwo Dobrzyca* - Ja także w sprawie dróg. Miał być objazd zrobiony, bo nafciarze już wyjechali, ale nikt się ze mną nie kontaktował. Trzeba te drogi sprawdzić, zobaczyć, jak one wyglądają, co trzeba naprawić. Dziękuję.

*Radny Pan Krasowski*

*Dobrzyca* - Ja chciałem zabrać głos.

*Przewodniczący Rady* - Ale to Pan w interpelacjach.

*Pan Krasowski* - Nie, nie - ja teraz też chcę zabrać głos.

*Pan Przewodniczący* - Proszę.

*Pan Krasowski* - Drodzy Państwo, chciałbym zabrać głos, ponieważ na ostatniej sesji nie mogłem być, z powodów niezależnych ode mnie, do końca sesji. Ja bym chciał odpowiedzieć na sprawy, na tematy, które padły podczas mojej nieobecności. Jeszcze zostałem po swojej wypowiedzi 10 min., że może ktoś będzie miał jakieś zapytania i chciałem odpowiedzieć, ale niestety nie było. Natomiast, gdy tylko drzwi zamknąłem z tamtej strony znalazł się bohater - Pan radny Staniak przypuścił atak

na mnie i nie mogłem się bronić , dlatego poprosiłem w tym momencie o głos. Najpierw chcę podziękować Panu Staniakowi za ładne porównania, jak mnie określił „Janosik”, „latający holender”. Pofatygowałem się zajrzeć do Internetu, żeby uściślić kto to był latający holender. Otóż, to był statek Panie Staniak , w XVII w. -legenda - jego kapitan był nieustraszony, doświadczony wilk morski. Miło mi to usłyszeć ,że tak Pan mnie ceni. Następnie Janosik - jest wiele haseł - jest to bohater polskich i słowackich legend . To postać autentyczna. Dziękuję za uznanie. Jest również janosik - kojarzy się z mapą drogową Polski. Nie tą, którą tu Pan z policji przedstawiał i było takie oburzenie, że ja przerywałem. Pan Przewodniczący wie dlaczego ja przerywałem. Ja prosiłem, o możliwość wypowiedzenia się, bo mnie czas gonił, nigdy tego nie stosowałem , akurat przypadek losowy, był pogrzeb i musiałem jechać o 11 , dlatego przerywałem, bo ten Pan sam dokładnie nie wiedział, o czym mówi. Dla rolnika „zakładka” , to się kojarzy z nadstawieniem burty, żeby się zboże nie wysypało. I taka mapa drogową sporządzona jest przez Komendę Wojewódzką Policji w Szczecinie i ten Pan, na podstawie czegoś chce sobie robić, jakieś tam zaszczytne chwwały przyjmować itd. Dlatego , jeżeli kogoś uraziłem swoim zachowaniem , to przeprasza, ale uważam, że ten Pan mówił od rzeczy, bo nawiązywał ciągle do „zakładek” , a konkretnie powinien podać stronę internetową i każdy byłby zorientowany i wiedział , o czym ten Pan mówi, bo tak naprawdę, to wątpię, żeby większość z Was wiedziała , o czym mówił. Przejdziemy dalej do wypowiedzi Pana Staniaka - szkolenie komisji. Panie Bogdanie, ja Panu nic nie wkładałem, a tym bardziej w usta . Jest protokół z marca ubiegłego roku, proszę sobie przeczytać ,pisze wyraźnie to, co ja powiedziałem ,a Pan twierdzi, że to jest nieprawda i Panu wkładam coś w usta. Proszę bardzo sobie przeczytać protokół. Wygrane wybory - drodzy państwo - „My wygraliśmy wybory”- to jest cytat - „i tak jak PIS wygrał i robi , co chce”. Czyli co? Rada Gminy też będzie robić , co chce? No przepraszam bardzo , porządek w gminie jest łatwiej zrobić , jak w państwie. Jeżeli będziecie robili, co chcecie, nie patrzyli na swoich wyborców , to nie wróżę Wam dokończenia tej kadencji. Naprawdę, to nie są strachy, to są stwierdzenia po tym , co ja usłyszałem od ludzi chodząc i zbierając podpisy na temat lokalizacji żłobka w Będzinie. Mam , bez 4 głosów, 800 podpisów złożonych. To jest poważna liczba głosów i gwarantuję Wam, że jeżeli dalej będziecie mieli mieszkańców gdzieś , tylko będziecie patrzyli na to, żeby budżet pęczniał, a może nie tylko budżet, bo ten pośpiech naprawdę dużo daje do myślenia, to co robicie z wiatrakami. To, co robicie z wiatrakami, to jest karygodne. Młodzi ludzie uciekają z gminy. Podam na swoim przykładzie - moja córka mając działkę, nie chce się budować tu - „Tato, jakie ja mam perspektywy w tej gminie ?” Już zaczynając od lat dziecięcych - miała jechać do Francji, nie pojechała, ale jaki powód? - Bo chodziła do gimnazjum w Koszalinie . Natomiast dzieci, które mieszkają w Gąskach, a chodziły do gimnazjum w Tymieniu - pojechały. Następna sprawa - skończyła studia wyższe -germanistykę - złożyła podania do naszych szkół , takich mamy super nauczycieli, że dla mojego dziecka nie było miejsca - „Tato, dla mnie nie ma pracy w tej gminie”. Następna sprawa - z kolegą Markiem Packiem, co wymienialiśmy poglądy na sesji , na temat straży mówiłem na temat tłumaczenia - od tamtej pory moje dziecko nie ma tłumaczeń. Pytanie - „Tato, jakie ja mam perspektywy w tej gminie?” A młodzi ludzie, którzy

się zdecydowali zostać na terenie gminy w Dobrzycy, wybudowali sobie nowe domy - Panie Wójcie - my ich uszczęśliwiamy wiatrakami? A dla mnie jest to przykre. To, że wygraliście wybory a ja , Specyał czy Białek przegrał te wybory? Przepraszam bardzo. Z tym zdaniem się nikt nie liczy? Wy nie umiecie słuchać? Naprawdę tu jest 800 podpisów ludzi, którzy przyjdą na referendum, jak trzeba będzie i wezmą udział w tym referendum. Nie tylko się wpiszą. Zejdźcie do ludzi, rozmawiajcie z ludźmi. Panie Wójcie, była piękna okazja, żeby porozmawiać z ludźmi na zebraniu sołectkim w Kładnie, w Tymieniu . Czy padło hasło na temat żłobka? Nie padło, bo po co, bo Wy wiecie najlepiej, gdzie ten żłobek ma być. Nie do końca, nie do końca . Nawet opierając się na statystyce Pani Lucynki , to i tak we Mścicach jest tylko 127 dzieci, które się urodziły w tamtym obwodzie szkolnym. Natomiast w obwodzie Będzino, Dobrzyca i Tymień jest ponad 200 dzieci. To są statystyki, które Pani Lucynka na ostatniej sesji przeczytała.

Panie radny Staniak - nie widziałem na Pana samochodzie znaczka „osoba niepełnosprawna” - dlaczego Pan stanął na kopercie? „Wszystkim nam się dostało” - co Pan chciał osiągnąć tym stwierdzeniem na rozpoczęcie swojej wypowiedzi, że radnym, że sołtysom. Cóż ja takiego powiedziałem proszę Pana? Zapytałem tylko czy nie widzicie pewnych faktów. „Nam się dostało” - co, Pan sprzymierzeńców szuka? I Pan znalazł . Cytat Pani sołtys „Jak on mógł, przecież Staniak ma chore serce”. Uważam, nie wiem - chyba złożę wnioszek taki do Sejmu, żeby zatwierdzili ustawę, proszę bardzo, to jest ciężka praca społeczna , jeżeli komuś stan zdrowia nie pozwala, to powinien się leczyć w szpitalu albo u siebie w domu . Przecież to nie jest klepanie się po plecach drodzy Państwo, jak było do tej pory. Tak samo było , jak Krasowski miał wejść do Rady , to była biała gorączka. Szkoda mi tej Dorotki było naprawdę, bo najpierw taki malutki plakacik i coraz większy, coraz większy. To nie była jakaś jej własna inicjatywa , żeby tak się promować. To był nacisk tu, żeby tylko Krasowski się nie dostał do Rady. A co Krasowski takiego złego zrobił w tej Radzie, w poprzednich trzech kadencjach? Że widzi pewne rzeczy, które są oczywiste, których Wy nie widzicie? Niezrozumiała sprawa. I już kończę Panie Staniak ,żeby Panu zdrowia nie szarpać , jeżeli chodzi o tą kawę, o której jest zapisane w protokóle, proszę wystawić fakturę przyjadę, zapłacę. Ja Proszę Pana nie chcę Pana naciągać, skoro Pan sobie nie życzy , żebym ja na kawę przyjeżdżał . Przyjechałem, jako do kolegi radnego porozmawiać, ale Pan dalej nic nie widzi tylko widzi, że Krasowski coś chce źle. Dziękuję za byka , prezent nie przyjęty, ale ja go przyjmuję do następnej okazji. Drodzy Państwo, ja też startowałem z PSL. Moja pierwsza kadencja, to był start z PSL, nie ukrywam tego . Nie ukrywam tego i się nie wstydzę. Po prostu myślałem ,że będzie normalnie. Jako młody 25 latek, myślałem ,że to chodzi o dobro ludzi . Z jedną sprawą - nie, poczekaj jeszcze masz czas , nie - jeszcze masz czas. Doszło w Radzie do rozłamu. Drodzy Państwo ,z tym bykiem . Niewiele brakowało, aby się zmienił Przewodniczący, obecny Wójt i były Wójt, który rządził Gminą. Było nas ośmiu , zwolenników Wójta było siedmiu i cóż się okazało, przed samym głosowaniem - bohater Bogdan Staniak wstał: „Drodzy Państwo, tylko krowa poglądów nie zmienia, ja będę popierał Pana Wójta”. Po, co Pan jeździł do Pani Rzepki się pytam? Ja tam ani razu nie byłem.

*Pan Staniak* - Ja też nie.

*Pan Krasowski* -Bo ja wiedziałem, jak ja chcę głosować i mi nikt nie musiał nic mówić, a Pan jeździł na przeszpiegi, jak szpicel. Dziękuję.

*Pan Michał Szcześniak*

*Zam. Komory* – Jeśli chodzi, o ten żłobek. Proszę Państwa, no nie może być tak, że żłobek lokalizujemy na skraju gminy. Centrum Gminy, to jest tutaj w Będzinie. I Tymień miałby blisko i Dobrzyca, i Mścice. To jest rozwiązanie rozsądne. Ja nie chcę na Komorach, bo mi nie potrzebne i nie chcę w Dobrzycy tego. Ja chcę, żeby to było logiczne, na środku w centrum Gminy, a nie że w Mścicach, to jest do rozwagi. Proszę Państwa, jeżeli ja mam dziecko z Tymienia zawieść do Mścic, to równie dobrze już mogę zawieść dziecko do Koszalina. Tak to wygląda. Dziękuję.

*Pan Chlewicki*

*Sołectwo Strzepowo* – Szanowni Państwo, na ostatniej sesji było mówione o Gminnej Komisji Przeciwalkoholowej. Byli tu policjanci. Jak padło, że były cztery przypadki narkomanii na naszym terenie, to mi się włosy podniosły, bo my, jako komisja nie mieliśmy żadnego zgłoszenia. Ja chciałem zabrać głos, ale ktoś tam mnie nie dopuścił, ale powiem tak my, jako komisja współpracujemy z GOPS i powinniśmy też z policją. Była siedziba policji w Będzinie myśmy wiedzieli wszystko, a teraz są narkotyki w gimnazjach, a problem zamiata się pod dywan, bo nie ma nic. Współpracy z policją nie ma żadnej. Na sesji, kiedy będzie policja będę chciał ten temat poruszyć, bo nie może być tak, żeby komisja nasza, o niczym nie była informowana. To tyle.

## **Ad. 5 Interpelacje radnych.**

*Radny Pan Krasowski*

*Dobrzyca* – Chodzi o chodniki- chodziło, o przegląd chodników. Te chodniki dalej nie są zamulane, wy mnie zamulacie po prostu tymi chodnikami, bo przyjechali panowie i wysypali taczkę piasku tylko w tym miejscu, gdzie był przekładany od nowa, niedaleko zakrętu Smolne – Dobrzyca. Tam był zamulony. Pozostała część dalej, już się rozchodzi. Pograbili na wysokości Państwa Gołuchowskich, to okrawężnikowanie od rowu, ale oczywiście te szczeliny dalej są. Mamy pracownika interwencyjnego, drodzy Państwo, ja uważam, że on powinien inne rzeczy robić, a nie zamiatać chodnik i zbierać ten piach, bo to każdy mieszkaniec powinien się poczuwać do tego, by przy swojej posesji zrobić porządek. Panie sołtysie, może puścimy kurendę, jak kiedyś bywało, niech ludzie posprzątają przed swoimi posesjami. Po co tego bezrobotnego dawać, niech firma przywiezie piasek i ten Pan może sobie sypać ten piaseczek i rozmiatać po tych szczelinach, i będzie można go faktycznie wykorzystać. A nie, on już chyba drogi tydzień Panie Leszku, zaczął od Domu Kultury, doszedł do Państwa Nabereżnych tj. odcinek ok. 300 m może. Wydajny, jak nie powiem co. Myślę, że gdyby ta firma przywiozła piasek, to można by tym człowiekiem, to opanować. Mógłby również wyciąć, przy odtwarzanym rowie w stronę Wierzchomina te krzaki, te chaszczce.

- Kolejna sprawa- byłem na sesji Powiatu – tam, aż się chce iść drodzy Państwo. Tam Ciebie wysłuchają. Po wypowiedzi podszedł Starosta, podeszli radni i porozmawiali. Na drugi dzień po sesji, jadąc do Szczecina mam telefon – „Panie Zbyszku, Pan był



na sesji. – tak – Pan Starosta mi przekazał sprawy. Chciałbym z Panem to skonsultować, chciałbym zobaczyć , o co chodzi, jakie są tam niedokończone roboty”. Przyjechał Pan , spotkał się ze mną, objechaliśmy te tematy, o których tu mówię od początku kadencji i jest zero odzewu. Obejrzeliliśmy i powiedział „Panie Zbyszku wszystko jest do zrobienia tylko Gmina musi zrobić porządek ze ściekami, które płyną od Domu Kultury do tego rowu za Panem Głodnym”. I też w Wierzchominie powiedział, że wszystko jest do zrobienia i ,że robi Amerykę tylko niech Gmina zrobi porządek ze ściekami. Drodzy Państwo, pamiętamy fakt niedawny przy budowie chodników. Może Pan Wice - wójt więcej powie na ten temat. Jaka była awantura, bo pracownicy wyrzucili rurę, która była z posesji w ten rynsztok i płynęły tam różne nieczystości. W Dobrzycy naprzeciwko Domu Kultury. Nie będę wymieniał nazwisk. Daję sobie głowę uciąć , że stamtąd to cieknie. I ładnie zostało przykryte chodnikiem, wjazdem . Na interwencję Gminy przywrócono stan poprzedni, jaki był – ścieki, a pracownicy , to wyrzucili . Niestety, zostało to ułożone z powrotem. Przykro naprawdę, bo piękna wieś , ludzie chcą się budować w tej wsi póki co , ale prostych spraw nie można zrobić. Przecież te ścieki, to jest wstyd, przedtem płynęła gnojówka, rolnik zlikwidował krowy i uspokoiło się z gnojówką, ale teraz jest szambo . Pan Zbyszek z Zarządu Dróg mówi „Panie Zbyszku, przecież mnie do sądu podadzą, jak ja te ścieki odprowadzę do ciekłu wodnego, że ja szambo komuś odprowadziłem do ciekłu wodnego”.

- Mój sąsiad tak samo. Sprawa trwa rok , kolega Lubocki obiecał ,że porozmawia. Mi jakoś tak nie wypada iść do sąsiada i powiedzieć – „zatkał sobie tą rurę, bo przez Ciebie nie można zrobić rowu” . Przecież to można , jakoś dyplomatycznie załatwić, żeby gościa nie obrazić, a żeby zrozumiał, że robi źle, że puszcza ścieki.

- Taka sama historia w Wierzchominie. Nie byłoby problemu i Krasowski nie strzegł by języka, że jest ślisko, bo woda się przelewa przez drogę tylko trzeba zlikwidować ścieki. Pan mi pokazał dokładnie , „z tego domu płynie”! No niestety, trzeba ruszyć w teren i ludziom wytłumaczyć, że miejsce na ścieki, to nie jest miejsce w krawężniku przy drodze.

- Jest prośba mieszkańców – jest taka droga dojazdowa, która jest wśród pól , w stronę Słowienkowa. Pan Jurkowski, jak miał wcześniej krowy, to zezwalał na przejazd , bo to było pastwisko. Droga, ta właściwa przez wąwóz jest zarośnięta , no nie do przejechania.

- Rolnicy prosili, bo to jest droga równoległa do tej dobrzyckiej od boiska, w stronę Pana Kosmali i to jest droga, która łączy te wszystkie śródpolne drogi.

- Mam pytanie – czy są w Gminie mieszkania komunalne, nawet do remontu? Ludzie są skłonni wyremontować, są potrzebujący, którzy nie mają gdzie mieszkać i na własny koszt by sobie wyremontowali. Czy są w ogóle takowe mieszkania?

- I kolejna sprawa, która nie tylko mi nie daje spokoju, ale rodzicom, dzieciom . To boisko w szkole Panie Wójcie. Dobrze wiemy, że można pozyskać pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego i myślę, że trzeba by było wykorzystać tą sytuację, że w Gminie rządzi PSL i w województwie rządzi PSL. Myślę, że łatwiej byłoby te środki od nich otrzymać. Wiem na pewno, że są dwa fundusze. Jeżeli trzeba będzie , to ja będę dalej, ale ja nie jestem stroną z Urzędem Marszałkowskim, żeby wydzwaniać

odnośnie boiska, bo wreszcie gościu powie – „Panie, ja czekam na sygnał do Wójta , od pracowników Gminy, bo Pan jesteś kto?”.

-Drodzy Państwo, jeżeli jeszcze chodzi o to boisko, jeżeli będę miał jakąś gwarancję, że będzie można zdobyć pieniądze, to jestem skłonny nawet jechać do Warszawy i ukłknąć przez Kaczyńskim. Jak Boga kocham, ja nie odpuszczę tego boiska. Szkoda mi tych naszych dzieciaczków, dlaczego one się mają kisić? W szkole? Jak jest ciepło? Bo gdzie one mają wyjść? Powtarzam , to już któryś raz! Nie można tego interpretować, że to jest droga inwestycja! Wiele drogich inwestycji było zrobionych i jakoś Gmina nie padła na kolana, funkcjonuje póki co, mamy zdolność kredytową. Uważam ,że to jest szczytny cel. To nie dla Krasowskiego, nie dla jego dzieci i wnuków, bo te jego wnuki nie będą mieszkali na terenie Gminy Będzino tylko z oczywistych przyczyn, o których mówiłem wcześniej. Dziękuję bardzo.

*Radna Pani Grudzień*

*Tymień* – Jest już wiosna i jest prośba , aby przy drodze tzw. Tymienicy , wyciąć tarninę, by samochody mogły spokojnie przejechać, nie mówiąc o mijaniu oraz przy drodze do Domu Ludowego, to już taka alejka i tam trzeba te drzewka przyciąć, jakby kosić bo , jako Spółdzielnia tak to robiliśmy i dobrze by było , by to zachować, ale teraz są odrosty. Dziękuję.

*Radny Pan Adamiuk*

*Tymień* – Wjazd do Tymienia, to już zgłaszałem, ale proszę o uzupełnienie ubytków w jezdni.

- Druga sprawa, to mnie , jako emerytowi policji muszę odnieść się do tego. Naprawdę brzydko. Słucham wywodów na temat tego, co przedstawiał mój kolega, bo może w nawiązaniu do tego , co mówił Pan Janek , może ta „zakładka” pomoże ludziom się otworzyć- sołtysom , nam radnym ,żeby coś tam wprowadzić ,że tak i tak. Tu pod tym kontem. Wiem, że policja była inaczej postrzegana, a tu jeszcze jej nie ma i robi się coraz gorzej , a jeśli przyjechali i coś przedstawili, to ja uważam, że to idzie w dobrym kierunku.

*Pan Krasowski* - Dobrze wszystko, tylko ja nie rozumiem czym ja obraziłem tych Panów policjantów?

*Pan Adamiuk* – Ja nic takiego nie powiedziałem

*Pan Krasowski* - No coś takiego, podobna sprawa, że jest Ci przykro, że wstyd, że Karsowski coś takiego powiedział – tylko co jak takiego powiedziałem?

*Przewodniczący Rady Gminy* – Ja myślę, że te wywody czas skończyć Panie Krasowski, bo nic takiego Pan Adamiuk nie powiedział. Poza tym ubliża Pan rolnikom twierdzą, że nie wiedzą, co to jest „zakładka”.

*Pan Krasowski* – Powiedziałem „dla większości” Panie Przewodniczący, niech Pan nie przekręca.

*Przewodniczący Rady* – Ja teraz mówię, ja Panu nie przerywałem, niech Pan nie ubliża radnym , o ich inteligencji i niech Pan nie ubliża innym w swoich wypowiedziach, natomiast nie rządzi tutaj PSL i niech Pan mi też nie wkłada w usta, że ja jestem z PSL , czy członkiem PSL. Uważam, że ten temat kończymy.

*Radny Pan Krasowski* – Panie Przewodniczący – To dlaczego wszyscy wisielicie na plakatach PSL? Proszę mi nie mówić takich niestworzonych rzeczy, że PSL nie rządzi.

*Przewodniczący Rady* – Podobnie jak Pan nie jest z PiS, ja nie jestem członkiem PSL.

*Pan Krasowski* – Ale ja na plakatach z PiS- u nie wisiałem .

*Przewodniczący Rady* – Nie jestem członkiem PSL , a stworzyliśmy komitet obywatelski do wyborów.

*Z-ca Przewodniczącego Pan Gołębiewski* – Ja bardzo proszę uprzątnąć worki ze śmieciami przy drodze ze Śmiechowa do Gąsek.

- I tam droga do Pana Jocza - potrzebne ze dwie przyczepy szlaki. On sam to sobie rozgarnie.

*Radny Pan Krawiec*

*Mścice* – Przy drodze do Podamirowa są suche drzewa. Trzeba zrobić przegląd i ewentualnie je usunąć.

- A druga sprawa, to zakrzaczenia z Mścic i dalej przez Dobiesławiec, aż do Podamirowa. Dziękuję.

*Radny Pan Specyat*

*Smolne* – W sprawie remontu drogi na Smolne, jaki to odcinek i odkąd, dokąd? Czy można jakąś mapkę sporządzi tego zadania? Może zrobić spotkanie z Panem Bigońskim, bo ma pretensje do mnie i do Pana Krasowskiego, że my blokujemy budowę drogi do jego ogrodów. A my chcemy tylko trzeba to wyjaśnić.

*Radny Pan Krasowski* – Bo ktoś musiał jemu obiecać – albo Pan Wójt, albo Pan Wice-wójt , że wyskoczył z takimi pretensjami ,że my nie chcemy tej drogi zakręcać tylko chcemy prosto. Jeżeli jest 2,5 km , to zaczynamy od skrzyżowania na Smolno od Dobrzycy i jedziemy te 2,5 km w kierunku Smolna. I tam , gdzie się skończy. Podejrzewam, że to się akurat skończy tam , gdzie się zaczyna ten lepszy asfalt czyli koło tego lasku. A Pan Bigoński dzwoni z pretensjami. Szkoda ,że do mnie nie zadzwonił, ja bym go szybko wyprostował.

#### **Ad. 6 Informacja Wójta z działalności między sesjami.**

Wójt Gminy Pan Henryk Broda przedstawił kolejno podjęte Zarządzenia , przedstawił informację z przeprowadzonych przetargów i postępowań oraz udzielił odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji ( materiał w formie papierowej, stanowi załącznik nr 2 do nin. protokołu).

**KALENADRIUM:**

- 24.02. – Spotkanie Komitetu Współpracy Będzino Saint – Yrieix. Został już wyłoniony przewoźnik naszej grupy jadącej do Francji. Przewoźnik jest ze Słupska, a Gmina zawsze jest sponsorem kosztów przejazdu uczestników tej wymiany polsko - francuskiej.

- 27.02. – Walne Zebranie sprawozdawczo – wyborcze OSP Mścice .

- 01.03. – Spotkanie PZZ Stoisław z rolnikami. Są zamiary likwidacji kolejki samochodowej. Osobiście sprzeciwiałem się temu, bo od lat było to tzw. prawo zastane, że gdy się żniwuje , to ktoś może tą kolejkę trzymać, to miejsce rezerwować. W zasadzie, to tylko nasi mieszkańcy oraz z sąsiednich gmin z tego korzystają . Pan Prezes chce wystąpić do Starosty, o ustawienie znaku „Zakaz parkowania” . Mam nadzieję, że ten od lat praktykowany zwyczaj jednak pozostanie, bo większość rolników za tym optowała.

- 02.03. – Narada Wójta z sołtysami.

- 04.03. – Posiedzenie Gminnego Zarządu OSP, które odbyło się w Mścicach.

- 05.03. – Zebranie Wiejskie w Kładnie oraz w Tymieniu. Zebrania te były związane z opracowywanymi zmianami do Planów Odnowy tych miejscowości. Składamy wniosek do PROW, w sprawie drogi Tymień – Kładno – Pleśna i do tego potrzeba jest uchwała, której projekt przedłożyłem Szanownej Radzie.

- W Dobiesławcu odbył się Dzień Kobiet.

- 08.03. – Spotkanie Zarządców Dróg Krajowych, Powiatowych oraz naszej gminy w sprawie pociągu „Pendolino”. Wiemy jednak, żeby mógł kursować tego rodzaju pociąg potrzebne są specjalne warunki dotyczące torowisk i cała infrastruktura z tym związana. Na przykład, niektóre przejazdy kolejowe, jak choćby ten w Dworku, powinny posiadać sygnalizację świetlną. To jest wiele warunków, które należy spełnić. Generalnie „Kolej” chciała wymusić na nas wybudowanie drogi równoległej wzdłuż torów. Tak podobnie, jak jest w Ustroniu Morskim. Z drugiej strony, żeby zapewnić dojazd mieszkańcom, którzy mają swoje posesje po drugiej stronie torów. My uważamy, że jeżeli kolej inwestuje w „Pendolino”, to powinna także pokrywać koszty inwestycji związanych z budową potrzebnej infrastruktury czyli te boczne drogi wybudować. Jak się to skończy nie wiemy. Na dzisiaj trawa spór kompetencyjny i przrzucanie tych zadań.

- W GOK, w Będzinie odbyły się obchody Dnia Kobiet i dziękuję wszystkim organizatorom i sołtysom, którzy zaangażowali się w przygotowania. Sądząc po ilości Pań biorących udział w tych obchodach, co roku - Panie są zadowolone.

- 09.03. – Posiedzenie Zarządu Powiatu w sprawie załatwienia spraw związanych z władaniem drogą Tymień – Kładno, bo tam jest odcinek drogi powiatowej i chcąc cokolwiek tam zrobić musimy te tematy kompetencyjne uporządkować.

- 10.03. – W SP Dobrzyca odbył się Turniej Wiedzy PPOŻ.

- 11.03. – Dzień Sołtysa. Obchody w Starostwie Powiatowym, moje życzenia także skierowałem do naszych sołtysów. 12 marca odbył się Turniej, o którym wspominał sołtys Pan Chlewicki. Ja powiem tak, że jest to zabawa i udział brali nieprofesjonaliści, niezawodowcy tylko mieszkańcy sołectw, ale ja rozumiem ambicje Pana Jana. Miejmy nadzieję, że w przyszłości uda się lepiej przygotować drużyny do tego Turnieju.

- W tym dniu odbyło się spotkanie mające na celu podziękowanie dla gen. Marka Kowalskiego, który przeszedł na emeryturę. Trzeba dodać, że m.in. dzięki staraniom Pana Kowalskiego udało się pozyskać samochody dla naszych OSP.

Na zakończenie swojego wystąpienia Pan Wójt przedstawił informację dotyczącą zatrudnienia w Urzędzie oraz jednostkach gminnych, a także na temat lokalizacji żłobka (informacje pisemne stanowią załącznik do nin. protokołu).

Pan Wójt dodał – proszę Państwa, co nas jeszcze na dzisiaj powstrzymuje przed budową nowego przedszkola w Będzinie? Nie wiadomo, jak się rozwinię system oświaty w najbliższych latach. Czy będą gimnazja, czy też nie. Jeśli nie mamy takiej informacji, to co możemy robić czy planować? Uważam, że nie stać nas w tym momencie na decyzje. Gdy będziemy wiedzieć, jak będzie wyglądała reforma oświaty, wtedy będziemy mogli szerzej patrzeć na wykorzystanie obecnych obiektów oświatowych i czy nas stać będzie, dlatego na dzisiaj jest wskazanie na Mścice. A najlepiej byłoby wybudować nowe przedszkole i tu na tych terenach w

pobliżu gminy ,a tamto przeznaczyć ewentualnie na sprzedaż lub rozebrać. Bardzo proszę wszystkich, o zrozumienie tej sytuacji. Mam nadzieję, że do większości uwag się odniosłem –Panie Przewodniczący , Wysoka Rado – dziękuję za uwagę.

W dyskusji głos zabrali:

*Radny Pan Krasowski*

*Dobrzyca* – Panie Wójcie, dużo teorii Pan przekazał , kiedy konkursy należy przeprowadzić, kiedy nie należy przeprowadzić, ale ja życie znam, ja w wielu przetargach brałem udział i wiem, że jeżeli się chce kogoś zatrudnić, to się stawia takie warunki i wymagania, żeby kandydat wskazany wszedł. Przykładem może być – nie podaję w Polsce, podaję tu w gminie – niech mi Pan odpowie, co jest ważniejsze doświadczenie czy dyplom, czy wykształcenie? Doświadczenie czy wykształcenie? Przykład kolegi Janka – z takim doświadczeniem terapeuta , pracy nie dostał, bo postawiono wymóg – wyższe wykształcenie. Dziękuję bardzo – odpadł? – odpadł, bo nie spełniał warunków. Można mnożyć. Jest częściowo nieprawdą, że Pan nie zna ludzi – Panie Wójcie , ta Pani – to są Pańskie słowa – stażystka, z doświadczeniem w pozyskiwaniu środków. Albo stażystka, albo pracownik doświadczony – nie ma czegoś takiego – doświadczony stażysta. To nazwisko też nie jest anonimowe, ja nie będę wypowiadał tego nazwiska, ale ono nie jest anonimowe.

Odnośnie tego żłobka – Wy tworzycie analizy, co potrzebne, co niepotrzebne, ale posłuchajcie ludzi, gdzie ludzie chcą ten żłobek. Dlaczego nie zrobić najpierw w Będzinie, a potem ewentualnie przyszłościowo w Mścicach? To, że się urodziło dwadzieścioro dzieci w Mścicach , to nie znaczy , że ta dwudziestka pójdzie. Sam Pan przedstawiał liczby, które przemawiają, że tutaj ma być ten żłobek. Ja nie wierzę, że tam nie można lokalizować. Ten plac zabaw też nie musi być w tym miejscu, można go przesunąć. Po co jest tyle terenu przy byłej szkole? To jest jedna wielka działka gminna. Plac zabaw można przesunąć w inne miejsce. Tak samo i inne sprawy. Mówi Pan, że kuchnia nie spełnia wymogów – bo nie spełnia czyli , jaki wniosek z tego? Trzeba nową kuchnię , a jak nową kuchnię, to zrobimy ją w nowym obiekcie. Wybudujemy żłobek i kuchnię w nowym obiekcie. Wozi catering po całej gminie dzieciom obiady , to można w termosikach i do przedszkola. Też się nic nie stanie. Zrobiliśmy , w kadencji tej akurat mnie nie było- remont kuchni w przedszkolu, w Mścicach - nowe gary , patelnie . I wybudowano nowe przedszkole. Tamtych już oczywiście nie można było zamontować, bo to już było nie zgodne z projektem czy z wymogami, tak było! Mamy świadomość tego, że nie ma odwrotu od tego przedszkola Panie Wójcie! Przecież Pan nie pozbawi przedszkola bodajże, na dzień dzisiejszy 72 dzieci. I co, będziemy czekali na lepsze czasy, aż to się zawali? Albo dojdzie do tragedii? No przecież dla mnie , to jest niezrozumiałe. Jest okazja, zrobimy żłobek w Będzinie z piękną kuchnią, która spełnia wszystkie wymogi i wtedy obiady można przenieść do przedszkola na stołówkę, żaden wysiłek .

- Kolejna sprawa, odnośnie tych ekspertyz naukowych dotyczących wałowania bruku- Panie Wójcie, po co analizować i czekać w nieskończoność, która metoda jest lepsza, jak życie pokazało, że lepsza jest metoda na wilgotnym podłożu! Przecież była tam jedna próba robiona i wyszło to fanie, prawda Panie sołtysie? I teraz , żeby to dobił? To jest ładna droga, ona się nie rozejdzie, bo nie ma się gdzie rozejść przy tym ubijaniu.

- Komory - był tam Pan Panie Wójcie na tej drodze, po tym cząstkowym remoncie? I to jest prawdą, że ten nadmiar tego błota złożono w miejscu, gdzie nie ma rowu? Panie Wójcie, był Pan tam? Na pewno Pan nie był, bo by Pan tak nie powiedział. Albo ktoś Pana wypuścił w maliny i napisał, że jest to nieprawdą, albo Pan tam nie był. I naprawdę, możemy się przejechać i pokażę, gdzie jest to błoto złożone. Jest normalny naturalny rów i ten nadmiar jest wrzucony w ten rów. No, nie mówcie rzeczy, w których życie pokazuje, że jest inaczej. Nie wiem, kto Pana wypuścił, wydaje mi się, że ktoś Pana okłamał.

- Oświetlenie, ryczałt - ja już wiedziałem na tamtej sesji, jaka będzie odpowiedź, że to ryczałt, że to nieważne ile się świeci, ile się nie świeci. Panie Wójcie, ale co jest podstawą do wyliczenia ryczałtu? Zużycie, z poprzedniego okresu tak? To w tym okresie, w tym roku możemy oszczędzać, po jednej żarówce na wsi mieć, a i tak zapłacimy za zużycie z poprzedniego roku! Niech Pan takich rzeczy nie opowiada i nie robi ludziom wody z mózgu! Podstawa wyliczenia ryczałtu, to jest wyliczenie zużycia z poprzedniego okresu.

- Mówi Pan, o tych stażystach - chłopak studiuje prawo- Jaśkiewicz - posłużę się nazwiskiem. Mieszka w Wierzchominie pod lasem. Facet nie głupi, był tu na sesjach występował, jak były omawiane wiatraki. Dla niego nie było też miejsca.

*Wójt Gminy* - A składał podanie?

*Pan Krasowski* - Oczywiście, że składał, ale dojdziemy i do podania Panie Wójcie, mam tu przykład. Panie Wójcie, dla mnie stwierdzenie „zatrudnijmy swoich”, to jest swoich z terenu gminy. Chyba, że nie ma fachowców na terenie gminy, to posilkujmy się z zewnątrz, bo nie ma w każdej dziedzinie fachowca mieszkającego na terenie naszej gminy. To jest rozumienie „zatrudnijmy swojego”, a nie swojego inaczej.

- Następna sprawa, to „500 plus” - nie wiem, jak to wygląda, bo nie miałem czasu sprawdzić czy faktycznie na to stanowisko, mimo tych przesunięć już nie będę mówił rozsad na szachownicy, czy nie powinno być konkursu? Pan dużo teorii przeczytał, co niewiele ludziom mówi, ale nie wiem - Panie Wójcie, uderzymy się w piersi, nie ma ludzi przypadkowych.

- Odnośnie konkursu - Ja za Elą Nożykowską zawsze rękę podniosę. Mówiłem, mówię i będę mówił, że to jest odpowiedni człowiek na odpowiednim stanowisku. I to wcale mnie nie denerwuje, że to jest żona naszego Pana Przewodniczącego Rady-wcale, absolutnie, bo jest dobra. I dobrze, a czy on jest zielony, żółty, czarny, to jest nieistotne, ma znać swoją robotę. Dziękuję.

*Pan Wójt* - Odnośnie drogi w Komorach, wypowie się pracownik UG Pan Przełuski.

*Pan Przełuski* - Ja byłem osobiście na tej drodze w Komorach. Nacisk tam był taki, żeby szczególnie przy moście zrobić tak, by ta droga była przejezdna. Na części tej drogi była taka błotna maź, która została ściągnięta na pobocze i droga została wyrównana. Na odcinku remontowanym nie ma przydrożnych rowów. Po tym remoncie przyszła potężna ulewa i to wszystko się schowało. Teraz czekamy, by nafciarze zakończyli roboty i wtedy zrobimy szybki przegląd stanu dróg i będziemy robić remont tych najbardziej zniszczonych odcinków. Ta firma Geofizyka, będzie remontowała drogi przez siebie zniszczone. Obecnie robią na terenie Gminy Biesiekierz. Tam zakończą i przechodzą do nas. Istnieje możliwość dogadania się z

nimi, że mogą nam jakąś ustaloną kwotę przekazać, byśmy sami remontowali zniszczone przez nich drogi, albo oni te roboty wykonają i jak oni to zrobią, to muszą też nam dać jakąś gwarancję na swoje roboty. Także nikt tu złej woli nie ma, żeby nie robić. Musimy pewne sprawy dogadać no i aura powinna być trochę lepsza. Co roku łatamy te wyrwy i dziury, ale innej metody nie ma.

*Radny Pan Krasowski* – Panie Leszku, ale czy mówię nieprawdę? Mówiłem na komisji, że wreszcie ta droga jest remontowana. Tylko, że później tego efektu finalnego już nie widziałem po tych opadach, bo gdyby ta woda miała odprowadzenie, ale niestety tą szlakę wrzucił w rów. Nie na placu, gdzie można było to złożyć tylko w rów. Przecież ten rów idealnie się łączy z tym ciekim wodnym. Gdyby to zrobił odpowiednio, nie zrobił bruzdy na brzegach drogi, to ta woda by sobie popłynęła i naprawdę nie byłoby wiele szkód nawet przy takim opadzie, ale jak ta woda stała, zrobiło się jezioro, a jeżdżą, jak jeżdżą i tak to wygląda.

*Radny Pan Józwiak*

*Łekno* – Jeśli mogę, to chcę wrócić do tej drogi, o której Pan Zbyszek mówił. Faktycznie, na komisji słyszałem, że wreszcie robią drogę. Myślę sobie pojedę, zobaczę. Pojechałem, ale już było jedno wielkie rozlewisko. Jednak uważam, że to nie była pora robienia tej drogi, nie był czas jeszcze na remont tej drogi.

Na tym pkt. zakończono.

Przerwa 15 min.

#### **Ad. 7 Informacja z działalności Gminnego Zakładu Komunalnego w Będzinie, w 2015 r.**

Pan Przewodniczący Rady oddał głos Kierownikowi GZK Panu Andrzejowi Nowakowi (informacja pisemna stanowi zał. nr 3 do nin. protokołu).

W dyskusji głos zabrali:

*Radny Pan Krasowski*

*Dobrzyca* – Panie Andrzeju, a mniej oficjalnie kolego Andrzeju- mnie trochę przeraża kwota na usuwanie awarii wodno – kanalizacyjnych. Czy to świadczy o tym, że mamy w takim fatalnym stanie te rury i fatalny stan innych urządzeń w tych kolektorach wodnych? I gdzie w takim razie jest najwięcej tych awarii? Jest to niemała kwota, bo na pozostałą działalność mamy prawie 73 tys. zł., a 350 tys. na pozostałe sprawy związane z tymi awariami.

*Pan A. Nowak* – Z tego względu, że opomiarowaliśmy odbiorców wody, szczególnie tam, gdzie są odprowadzane ścieki, co spowodowało zmniejszenie poboru wody. W starej kanalizacji, mam tu na myśli Dworek i Kazimierz Pomorski, ze względu na jakość tej kanalizacji- stare rury z kamionki, betonu- po prostu ta kanalizacja zaczęła się czopować. By usunąć awarię, to beczkowóz tu nie pomoże, musimy wzywać sprzęt specjalistyczny typu „wuko”, beczka ciśnieniowa itp. Chcieliśmy przebudować te instalacje, ale nie mamy zgody mieszkańców na wejście na teren. Ta kanalizacja była budowana jeszcze za czasów kiedy państwowe gospodarstwa miały pieczę nad tymi terenami, decydowały same i mieszkańcy na razie nie chcą się zgodzić na te prace, bo to byłoby dość spore zdanie. To jedno. Druga sprawa. Dużo u nas robót kanalizacyjnych polega na tym, że musimy wyciągać pompy, ponieważ

się zapychają ręcznikami papierowymi, które ludzie wrzucają do kanalizacji, a one nie rozkładają się tak, jak papier toaletowy. Pompa prędzej ukręci z tego sznurek czy linkę, zanim to się rozłoży. Praktycznie trzeba non stop czyścić, bo tyle tego jest. Czasem zdarza się, że pompa się spali i należy ją wymienić.

- Jeżeli chodzi, o wodociągi – tam , gdzie wodociągi mamy nowe , to rzeczywiście tych napraw jest niewiele. W starych wodociągach czyli Mścice, Dobrzyca, Strachomino, Strzepowo , Tymień, Dworek – przyłącza są stalowe izolowane lub nieizolowane. Są to wodociągi częściowo azbestowo – betonowe, częściowo stalowe i każdy ruch gruntu – zamrażanie i odmrażanie, drgania itp. powoduje ,że woda przecieka. Materiał do łatania przecieków jest bardzo drogi. Tam gdzie jest PCV tego problemu nie ma , bo są to na tyle elastyczne materiały ,że nie są tak podatne na pękanie.

- W awariach mamy filtry na stacjach uzdatniania wody. Co jakiś czas, ze względu na pracę podczas płukania filtry się zużywają , więc musimy je też wymieniać.

- Mamy też problem z uszkodzaniem hydrantów i zasuw. Hydrant taki, jak my montujemy kosztuje 1500 zł.

- W drodze przetargu jest wyłoniona firma do usuwania awarii.

- Powiem jeszcze , że sukcesywnie przejmujemy stacje po byłych PGR i to powoduje , że ciągle mamy co robić, bo ta infrastruktura jest przestarzała, więc są częste awarie jednak, w miarę możliwości infrastruktura ta będzie modernizowana.

*Pan Krasowski* – Jedna sprawa jeszcze, to w chodniku, przy samym kościele w Dobrzycy jest chyba awaria zasuw, bo woda wycieka tam .

- I druga sprawa to oczyszczalnia w Tymieniu – wiemy, że ta oczyszczalnia miała zezwolenie na funkcjonowanie do końca 2015 roku – co będzie dalej z tą oczyszczalnią? Czy są już jakieś plany dotyczące dalszego jej funkcjonowania?

*Pan Nowak* – Jeśli chodzi, o oczyszczalnię ścieków w Tymieniu, to jest ona cały czas eksploatowana . W grudniu upłynął termin pozwolenia wodno – prawnego . Myślę, że do końca marca lub kwietnia powinnyśmy mieć zaktualizowane pozwolenie wodno – prawne na dalsze użytkowanie. Jeśli chodzi, o rozbudowę czy budowę nowej oczyszczalni, to nie odpowiem Panu, bo jeszcze jest robiona analiza zrzutu ścieków – czy kierunek Tymień , czy ewentualnie także Kiszkowo. Wiem, że oczyszczalnia w Kiszkowie, ze względu na jej wielkość i moce przerobowe, by opłacało się ją utrzymywać, Gmina Mielno planuje tą oczyszczalnię zamknąć, właśnie, ze względu na jej nierentowność, więc myślę, że nasze działania będą szły w kierunku modernizacji oczyszczalni w Tymieniu czy też budowy nowej oczyszczalni, która też będzie mechaniczno – biologiczna, ale nie miałaby oddziaływania wizualnego i bez zapachów. Tu z myślą, o przyłączeniu tamtej strony gminy.

*Radna Pani Parol*

*Mścice* – Pierwsze pytanie – to w ilu procentach mamy zrobione opomiarowanie gminy?

- Drugie pytanie – to w jaki sposób prowadzona jest kontrola wywozu ścieków z gospodarstw przydomowych tam , gdzie nie ma kanalizacji?

- Tam , gdzie jest możliwość podłączenia do kanalizy – czy w 100% są mieszkańcy podłączeni?



- I kolejne , z jakiej puli pieniędzy została pokryta różnica między dochodem , a wydatkami?

*Pan Nowak* – Jeśli chodzi o różnicę i to pokrycie – to różnica powstała z tego, że remont Zakładu nie był przewidziany to, że zostaniemy przeniesieni do innego budynku. Luka została pokryta z budżetu gminy.

- Obmiar – Mamy 1840 odbiorców, z tego jest ok. 95% opomiarowanych, a w tym roku powinno być 100%. Mamy obowiązek zamontować wodomierz, a mieszkańiec ma wskazać gdzie, ale z racji tego, że wodociągi są stare i nieraz wchodzą na posesję w różnych miejscach, często niepasujących gospodarzowi, więc są rozmowy i należy takie miejsce przygotować. Są to tego rodzaju trudności, ale przygotowujemy się już do wodomierzy, których odczyt będzie następował drogą radiową.

- Kanalizacja – w Dobrem ok. 60% jest podłączonych i teraz składane są w dalszym ciągu wnioski o warunki podłączenia , więc to idzie w dobrym kierunku.

- Wypływające ścieki – generalnie ścieki , o których często słyszymy, że gdzieś płyną, to są ścieki z prywatnych szamb , a nie z naszych urządzeń np. tak jest w Kazimierzu Pomorskim , gdzie mieszkańcy zgłaszają, że ścieki wypływają, ale to nie z naszych urządzeń tylko, z ich prywatnego zbiornika. Byli przyzwyczajeni , że kiedyś latami ktoś to może obsługiwał. Teraz nikt się do tego nie przyznaje, nikt nie chce czegoś z tym zrobić.

*Pani Parol* – Chodzi mi, o te przydomowe, prywatne szamba.

*Pan Nowak* – Poszły pisma do mieszkańców , że należy posiadać dokumenty na wywóz szamba. Odniosło to pewien skutek, bo zauważyliśmy to po ilości wywożonych ścieków na punkt zrzutu np. w Mścicach. Gmina robiła spis szamb przydomowych, ale my, jako Zakład nie mamy mocy prawnej, by wyciągać w stosunku do ludzi, którzy nie przestrzegają przepisów konsekwencje.

*Radny Pan Adamiuk*

*Tymień* – Mieszkańcy z drugich pięter w blokach narzekają, że jest słabe ciśnienie wody.

*Pan Nowak* – Sprawdzimy, co może być przyczyną, bo do tej chwili nie mieliśmy zgłoszenia.

*Wójt Pan Broda* – Ja jeszcze tytułem wyjaśnienia, że chociaż jest kanalizacja w danej miejscowości, ale nie mamy prawnych możliwości , by zmusić właściciela posesji do podłączenia się. Mamy tylko możliwość sprawdzenia, jeśli ktoś ma oczyszczalnię przydomową czy też szambo przydomowe, to musi się wywiązywać z obowiązku właściwego wykorzystywania tych urządzeń, w tym oczywiście regularnego wywozu nieczystości. Nie musi się podłączać do kanalizacji. Tak to w świetle prawa wygląda. Ewidencję szamb, jak przeprowadzaliśmy, to bardzo zmobilizowało mieszkańców do częstszego opróżniania szamb, o czym Pan Nowak tu wspomniał. Mogę śmiało tu powiedzieć, że stan sanitarny naszej gminy, w tym zakresie się bardzo poprawił.

Pkt zakończono.

**Ad. 8 Podjęcie uchwał :**

( 14 obecnych radnych podczas głosowań nad wszystkimi uchwałami)

**1) W sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Kładno i Pleśna na lata 2016 - 2022;**

Głos zabrała Pani Halama, która zarekomendowała projekt zgodnie z uzasadnieniem do uchwały.

W uwagach głos zabrali:

*Radny Pan Krasowski*

*Dobrzyca* - Słyszałem, że mieszkańcy Kładna chcą mieć świetlicę. Taki temat się wywiązał, że ta świetlica miałyby być w Pleśnej ewentualnie. Czy to jest prawda czy to jest fałsz? W Pleśnej mamy dostęp do morza, a jest tam dzicz i warto by było zrobić takie miejsce, żeby w sezonie można było odpocząć, jakieś pole namiotowe, jakieś łazienki, żeby funkcjonowały, bo przecież mamy tam swoje grunty. I mamy też problem ze sprzedażą tam gruntów, bo w zasadzie to są tam chaszczce, nie ma żadnego dojazdu. Mamy bogactwo, a nie umiemy z tego skorzystać.

*Pani Halama* - Rzeczywiście, po zebraniu w Kładnie Pani sołtys powiedziała, że nie ma takiego zapisu w programie, ale to jest zapisane, jako budowa centrum aktywizacji mieszkańców w Kładnie, a jeśli chodzi o Pleśną, to jest to zapisane, jako urządzenie pola namiotowo - campingowego. W 2012 r. był sporządzony projekt i koncepcja zagospodarowania tego terenu. Planujemy tam urządzić budynek socjalny z całym wyposażeniem.

*Pan Krasowski* - A tak na marginesie, to seniorzy nie mogą w Domu Ludowym się spotykać?

*Pan Wójt* - Doszliśmy do wniosku, że zapis o centrum jest bardziej pojemny, bo może to być świetlica, a jak nam nie wyjdzie, to tak, jak w Dobiesławcu może to być wiata przy boisku przystosowana do spotkań dla mieszkańców. Czas pokaże, co będziemy mogli w ramach tego zapisu wykonać.

Więcej uwag nie wniesiono.

*Za podjęciem uchwały w trybie jawnym Nr XVI/127/16 Rady Gminy w Będzinie:*

- oddano głosów - 14
- głosów przeciwnych - 0
- głosów wstrzymujących - 0;

**2) W sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Tymień na lata 2016 - 2022;**

Głos zabrała jw. Pani Halama, która przedstawiła uzasadnienie do uchwały.

Uwag nie wniesiono.

*Za podjęciem uchwały w trybie jawnym Nr XVI/128/16 Rady Gminy w Będzinie:*

- oddano głosów - 14
- głosów przeciwnych - 0
- głosów wstrzymujących - 0;

**3) W sprawie wyrażeni zgody na zawarcie z dotychczasowym najemcą kolejnej umowy najmu;**

Uzasadnienie do uchwały przedstawił insp. UG Pan Lech Przełuski, który powiedział, że wygasa dotychczasowa umowa z najemcą, który jest zainteresowany dalszą dzierżawą budynków na kolejne 3 lata. W 2013 roku, w drodze przetargu na wynajem garaży, ta osoba dała najatrakcyjniejszą ofertę i roczny dochód z wynajmu tych garaży wynosi prawie 9.5 tys. zł.

Wójt Gminy – Chce tu dodać, że stawki wynajmu są naliczane wg Zarządzenia Wójta, dotyczącego tego rodzaju wynajmu czy dzierżawy. To nie jest stawka wzięta od tak sobie. Jest to uregulowane w tym Zarządzeniu.

Uwag nie wniesiono.

*Za podjęciem uchwały w trybie jawnym Nr XVI/129/16 Rady Gminy w Będzinie:*

- oddano głosów – 14
- głosów przeciwnych – 0
- głosów wstrzymujących – 0;

**4) W sprawie wyznaczenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Będzinie , jako właściwego do realizacji zadań z zakresu świadczenia wychowawczego;**

Głos zabrała Kierownik GOPS Pani Joanna Żurawska, która przedstawiła uzasadnienie do uchwały . Uchwała ma związek, z wejściem w życie ustawy tzw. „500 plus” dotyczącej realizacji zadań z zakresu świadczenia wychowawczego. Pani Kierownik powiedziała m.in. że w celu sprawnego przyjmowania wniosków od naszych uprawnionych mieszkańców, których jest ok. 1000 , będą uruchomione punkty np. w Domach Ludowych czy świetlicach. Wnioski będzie można składać od 1 kwietnia do 30 czerwca br. Informacja już jest przekazana do sołectw i na stronę internetową. Pani Kierownik przybliżyła niektóre zapisy ustawy dotyczące komu przysługuje to świadczenie, a także o świadczeniu rodzicielskim, które weszło od stycznia tego roku.

Pytania:

*Radny Pan Krasowski – Pani Asiu , jak się Pani pracuje w tych warunkach, bo będąc tam , tam jest tłok , jak na Dworcu Centralnym w Warszawie? Ciężko przejść przez korytarz i coraz więcej ma Pani obowiązków i zarazem etatów. Jak Pani to ogrania jeżeli chodzi , o pomieszczenia lokalowe?*

*Pani Żurawska – Nie wiem kiedy Pan był Panie Zbyszku, że było tak wiele osób, bo nawet przy wydawaniu darów nie ma teraz tak tłoczno.*

*Pan Krasowski – Chodzi mi, o ciasnotę pokoi i to, co zastawione kartonami.*

*Pani Żurawska – Jakimi kartonami? Nie jest za dobrze, ale mamy takie warunki odkąd Dom Środowiskowy powstał i GOPS należało trochę przenieść. Nie ma tam luksusów, nie ma salonów wielkich, ale takie są warunki i koniec. Pamiętam , jak zaczynałam pracę , to we cztery byliśmy w jednym pokoju, tu pod nr 18 w Urzędzie i też dałyśmy radę.*

*Pan Krasowski – Panie Wójcie, ja naprawdę doceniam to i ten Dom pomocy Środowiskowej jest super sprawa, strzał w dziesiątkę tylko szkoda, że nikt wcześniej nie pomyślał, żeby oświatę przenieść np. do GOK i poszerzyć w tamtą*

stronę. Jest prosta sprawa. Może Pani Kierownik jest niezręcznie mówić , o tym że jest ciasnota, że są złe warunki, by nie mieć konsekwencji z tego tytułu, że narzeka. Ja zdaję sobie sprawę, jak się pracuje w takich warunkach, a gdyby tą oświatę przesiedlono do GOK , to tam jest pomieszczeń ful. Duży pałac stoi, a wiele pomieszczeń i można by było przeznaczyć pod tą oświatę. Dziękuję.

Więcej uwag nie wniesiono.

*Za podjęciem uchwały w trybie jawnym Nr XVI/130/15 Rady Gminy w Będzinie:*

- oddano głosów – 14
- głosów przeciwnych – 0
- głosów wstrzymujących - 0;

**5) W sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Będzino na rok 2016;**

Projekt zarekomendowała Pani Halama, która wyjaśniła, że uchwała była omawiana i podejmowana na poprzedniej sesji, jednakże Biuro Prawne Wojewody nakazało usunąć z Programu zapisy dotyczące zwierząt , które miały właściciela. Program dotyczy bezdomnych zwierząt, więc faktycznie te zapisy nie mają tu miejsca.

Uwag nie wniesiono.

*Za podjęciem uchwały w trybie jawnym Nr XVI/131/15 Rady Gminy w Będzinie:*

- oddano głosów – 14
- głosów przeciwnych – 0
- głosów wstrzymujących - 0;

Na tym pkt zakończono (projekty uchwał , w zał. do nin. protokołu).

**Ad. 9 Odpowiedzi na interpelacje.**

Głos zabrał Wójt Gminy Pan Broda, który powiedział, że Pani Halama udzieli odpowiedzi w sprawie nauki pływania , którą to sprawę zgłaszała Pani Agnieszka Augustyniak z Dobrzycy .

*Pani Halama* – Szanowni Państwo planowaliśmy, że programem obejmiemy klasy pierwsze , drugie i trzecie . Zajęcia miały się odbywać od 18 stycznia i trwać do 10 grudnia. W ubiegłych latach, gdy składaliśmy te projekty , zawsze zajęcia były organizowane w roku szkolnym . W związku z tym, że zmieniły się przepisy i teraz zajęcia mają być w roku kalendarzowym złożyliśmy wniosek, Pan Minister nam odpowiedział, że wniosek jest przyjęty do realizacji , ale obcinają dotację z 60 tys. na 30 tys. Z racji tego musieliśmy zaktualizować wniosek, w zakresie finansowym i rzeczowym . Po rozmowach i po analizie budżetu zdecydowaliśmy, że zajęcia będą przeprowadzone dla dzieci klas drugich i trzecich z tym, że klasy drugie mogły być objęte projektem , należało je do wniosku wpisać, ale na basen będą jeździły od września czyli już będą uczniami klasy trzeciej. Od stycznia jeżdżą uczniowie klas trzecich z terenu gminy , do końca czerwca, a od września uczniowie klas drugich. Takie były wytyczne programowe i , by te dzieci ująć, tak to musieliśmy napisać.

*Pan Krasowski* – Panie Wójcie , Pani Sylwio- odnośnie tych zajęć, to byliśmy na basenie w Ustroniu, podszedł do nas Pan wuefista ze szkoły w Ustroniu. Oni pisali może coś podobnego, jak my, na więcej grup. Brakuje im jednej grupy, żeby mogli skorzystać bez, jakiś tam konsekwencji ujemnych. Moja propozycja jest taka – ja mogę te dzieci za darmo wozić, z drugich klas na ten basen, ale żeby mogły te dzieci skorzystać z tych zajęć, bo Ustronie albo skłamię i wykaże, że tyle tych grup brało udział w tych zajęciach basenowych, ale bez kłamania można by było te nasze dzieci dołączyć. Rozłożyć zajęcia na dwa dni i ja dowiozę te dzieci za darmo, jestem gotowy do pomocy, naprawdę. Tylko, to musi być dogadane z Gminą Ustronie.

*Wójt Gminy* – Rozważymy tą sprawę, bo Pan Wirkus mi już sygnalizował, ale zrobimy rozeznanie. I odpowiem jeszcze na kolejne interpelacje – Pan Szcześniak, w sprawie budowy żłobka w Będzinie – przedstawiłem ekspertyzę w tej sprawie.

-Pan Chlewicki – sportowcy i plac zabaw- my będziemy robić wszystko , by place funkcjonowały należycie i bezpiecznie.

- Pan sołtys Augustyniak – przegląd dróg- to Pan Przełuski umówi się z Panem sołtysiem i dokonają objazdu dróg.

- Pan Krasowski – te wszystkie zagadnienia zgłoszone przez Pana będziemy monitorować i w miarę możliwości realizować i usuwać, jak wycięcie krzaków przy drodze do Wierzchomina czy mobilizacja mieszkańców , by zrobili porządek ze ściekami. Postaramy się zmobilizować mieszkańców , ale niekiedy to jest walka z wiatrakami, ale rygorystycznie i z całą surowością chcemy podchodzić do tych miejscowości , gdzie jest wykonana kanalizacja. Natomiast gdzie gmina, jakby nie do końca się wywiązuje z zakresu skanalizowania , to nie mówię, że będziemy pobłażliwi, ale trochę inaczej będziemy traktować , bardziej elastycznie, bo to są różne przypadki w tych domostwach- czasem bieda, czasem inne przyczyny.

- Droga do Słowienkowa – krzaki do wycięcia , będziemy sukcesywnie wykonywać tego rodzaju prace.

-Mieszkania do remontu – mieliśmy takie mieszkania, nieruchomości , gdzie dawaliśmy do remontu i do adaptacji np. w Strachominie nad świetlicą. Mamy w Wierzchominie , ale nie wyobrażam sobie , by ktoś własnymi siłami to wyremontował, bo to jest na piętrze w budynku starej szkoły i tam przepisy ppoż narzucają pewne wymogi.

- Odkrzaczyć drogę z Tymienia do Strachomina – będziemy to robić.

- Pan Adamiuk – wjazd do Tymienia – w miarę możliwości będziemy łątać.

- Pan Gołębiwski – droga Śmiechów – Gąski – sprawy porządkowe i szlaka do Pana Jocza- wykonamy.

- Pan Krawiec – suche drzewa do Podamirowa – zinwentaryzujemy i będziemy działać w tym zakresie.

- Pan Specyał – budowa drogi do Smolna – to nie będzie budowa tylko remont odcinka 2,5 km prosto , to jest droga powiatowa i takie są ustalenia , co do remontu. Tego się będziemy trzymać i nie wyobrażam sobie inaczej . Gdyby się jakieś środki uwolniły, to wówczas będzie można podejmować dalsze dyskusje z Zarządem Dróg Powiatowych, bo to jest ich zadanie i gdyby mieli nowe moce, i

atrakcyjną ofertę nam przedstawili, to inna sytuacja. Na ten moment mówimy, o odcinku 2,5 km .

Dziękujemy za wszystkie sygnały.

#### **Ad. 10 Wolne wnioski i zapytania.**

*Radny Pan Krasowski*

*Dobrzyca* – Panie Przewodniczący, mam pytanie – komu ja ubliżyłem dzisiaj tutaj, bo Pan użył takie sformułowania, że ja ubliżam ludziom?

- Panie Wójcie – przy tych zatrudnieniach – rozmawialiśmy - Pan mówił, że odpowiada się na pytania ludziom. Ja osobiście złożyłem to podanie – 27 lutego, Panie mecenasie , ile Pan Wójt ma czasu, żeby ustosunkować się do mojego podania?

*Pan Owczarzak radca prawny UG* – Zależy czego podanie dotyczy.

*Pan Krasowski* – Pracy.

*Wójt Pan Broda* – Oferty pracy , to nie są podania.

*Pan Krasowski* – Ale chyba Panie Wójcie nic by się nie stało, jakby Pan odpowiedział, że dzisiaj nie mamy wolnych miejsc itd. , itd.

*Wójt* – To nie jest podanie, to jest oferta złożona. Wiele firm , wiele osób składa oferty na zakup, na zatrudnienie , na usługi i to tak należy traktować , a nie podanie sensu stricte do administracji.

*Pan Krasowski* – No dobrze, mniejsza o to. Osobiście rozmawialiśmy, w cztery oczy na ten temat, na temat tego Pana. Nie będę tu w detalach opowiadał, Pan Wójt dobrze sprawę zna. Panie Wójcie powiem tak, nie to, że ja chcę narzucić, ale powiem tak, jakie korzyści byłyby z tego tytułu. Można by było jeden etat w Szkole, w Dobrzycy zlikwidować. Konkretnie etat konserwatora , bo ten Pan mógłby być kierowcą konserwatorem, w tym układzie, jak jest autobus gminny. Drodzy Państwo , bo o ósmej trzasnąć drzwiami i przyjechać na dwunastą? Pytam się, jaką przerwę? W tym czasie, po tej ciężkiej godzinnej jeździe może Pan sobie wypocząć. Do 11.30 może sobie popracować, przyciąć żywopłot, trawkę, wymienić zamek ,czy co tam jeszcze konserwator robi, a to jest człowiek orkiestra- zna się na samochodach, zna się na żywopłocie , ale może to nie interesuje Wójta , żeby zrobić oszczędności. Tak, jak powiedziałem , jeżeli jest ktoś dobry, to ja nie szukam powiązań, że ktoś jest żoną, mężem no nie wiem co ? Drodzy Państwo, tu jest rodzic, jak wyglądała sytuacja w okresie gdy spadł śnieg? Ślizgawica i całe szczęście, że dzieciak sobie nie złamał ręki , nogi czy się nie potłukł. Udało się dzięki Panu Bogu, udało się naprawdę. Ja zwróciłem uwagę Pani Dyrektor powiedziałem, że gdybym ja miał dziecko w szkole , to ja bym nie odpuścił, to Pani Dyrektor nie odpowiedziała w ten sposób, że są sygnały, że trzeba się wziąć do roboty tylko imiennie , że Krasowskiemu się nie podoba . Ja podobną sytuację przerabiałem w Wierzchominie, jak jeszcze wozilem dzieci do szkoły. Ktoś przeganiał krowy przy szkole- tylko znowu nie róbcie ze mnie wroga rolników- krowa , jak krowa, pampersa nie nosi, w tej zatoczce nakitrane do bólu, poszedłem do Pani Dyrektor – mówię - Pani Dyrektor niech się woźny weźmie do roboty i posprząta te kupy, a jak nie, to niech weźmie tego gościa , co goni te krowy i niech posprząta, bo przecież te dzieci wychodzą z autobusu

prosto w ten plasek i do szkoły, i wice wersa – idą ze szkoły i wsiadają prosto do autobusu. To też mi się dostało , że się Krasowskiemu pod szkołą g.... nie podobają. To chyba dyrektor, człowiek wykształcony , trochę dyplomacji powinien mieć!? I na każdym kroku tak jest, bo to nie ja, ja jestem dyrektor, jestem dobry, tylko się jemu nie podoba. Imiennie, tylko jemu się nie podoba. To tyle, odnośnie tego podania.

- Może się mylę, odnoszę wrażenie, że się robi ze mnie wroga publicznego numer jeden . Podaję już przykłady : wrogiem rolników drodzy Państwo, to ja już zostałem w pierwszej kadencji, bo ciągle się upierali ci, którzy byli w Radzie , że jesteśmy gminą typowo rolniczą, rolnikom trzeba obniżyć podatki trzeba to, trzeba tamto. Zgłaszałem , mówiłem, żeby określić charakter gminy – Pani Skarbnik może tu powiedzieć, żeby określić charakter gminy, to na podstawie wpływu podatków, do budżetu z podatków, to jest charakter gminy. Wróg rolników. Później byłem wrogiem strażaków. Nie wiem kto takie wieści rozsyła. Pan Wójt moją przeszłość związaną ze strażą dobrze zna , bo był na zebraniu, nie będę się powtarzał. Teraz strażaków załogodziłem wytłumaczyłem, że nie jestem wcale ich wrogiem, to teraz Pana Bigońskiego trzeba było nasłać, bo Krasowski ciągle o parkingu, to drogę chcą prostować i znowu zostałem wrogiem rolników, że zrobiłem z rolników ludzi ułomnych. Nie o to chodzi, tylko nie każdemu mówi pojęcie „zakładka”, ja też nie jestem alfą i omegą , że znam się na komputerze nie wiem jak, ale to chyba nie oto chodzi. Pan Przewodniczący doskonale wiedział, może dlatego podniosłem głos, bo Pan dobrze wiedział, że mi się spieszy , a chciałem się wypowiedzieć w pewnych sprawach . Teraz może będzie moim wrogiem, bo już sołtysów się ponastawiało, teraz będzie moim wrogiem ten Pan z Dobrzycy , który pracuje w pracach interwencyjnych, nie będę nazwiska wymieniał, bo się znowu Krasowskiemu nie podoba, że w dwa tygodnie 300 m chodnika sprzątnął. To chyba nie oto chodzi, ja nie chcę źle, nie chcę źle dla tej Gminy i nikomu tu nie ubliżyłem . Jeżeli ktoś się czuje urażony , to przepraszam . Nikomu tu nie ubliżyłem i nie życzę sobie takich działań ustawiających ludzi przeciwko mnie , bo ja się wybronię, ja się wybronię. Ja się nie boję ludzi , ja mogę iść do ludzi, stanąć przed ludźmi i otwarcie powiedzieć, o co mi chodzi. Koleżanka Basia dobrze zna moją przeszłość. Jak ja mogę być wrogiem rolników, jak ja jestem synem chłopów?! Konikami w polu pracowałem. Ze mnie się robi wroga rolników? Dziękuję.

*Przewodniczący Rady Gminy* – Nie wiem, kto z Pana robi wroga rolników, Panie Krasowski , ja tylko powiedziałem , że Pan ubliża rolnikom .

*Pan Krasowski* – Komu?

*Pan Przewodniczący* – Twierdząc, że nie widzą, co to jest „zakładka”.

*Pan Krasowski* – Powiedziałem, że nie wszyscy wiedzą.

*Przewodniczący* -Poza tym powiedziałem że ubliża Pan inteligencji radnym , nie powiedziałem, ale powiem, że na przyszłość, jeżeli są zaproszeni goście , to proszę im nie przeszkadzać, jeżeli chcą się wypowiedzieć. Druga rzecz, proszę Pana , poprosił mnie Pan, o zabranie głosu w „wolnej trybunie” , w związku z tym powiedziałem, że najpierw policjanci, bo się spieszą, później Pan. Zdążył się Pan wypowiedzieć, zdążył Pan wysłuchać jeszcze dalszej części, zdążył Pan

jeszcze podsłuchać pod drzwiami tak, jak Pan powiedział, że słyszał Pan, jak Pan Staniak mówił.

*Pan Krasowski* – Nie, nie, nie, ja chcę wytłumaczyć.

*Pan Przewodniczący* – Ale Pan cały czas tłumaczy.

*Pan Krasowski* – Powiedział Pan tak: „ale co ty się spieszysz, Wójt już o 11 podsumuje wolną trybunę”, takie słowa padły.

*Przewodniczący Rady* – Powiedziałem, że o 11 generalnie kończymy „wolną trybunę”.

*Pan Krasowski* – I nie podsłuchiwałem pod drzwiami, bo ja niestety mam nagrane to. Niech Pan tu nie wciska kitu.

*Przewodniczący Rady* – Ale Pan sam tak powiedział, i my też mamy nagranie.

*Pan Krasowski* – Niech Pan się nie pompuje.

*Przewodniczący Rady* – Kończymy tą dyskusję.

*Pan Krasowski* – Trochę pokory, trochę pokory Panie Przewodniczący, nie jest Pan pępkiem świata.

*Przewodniczący rady* – Nie zamierzam z Panem polemizować.

*Pan Krasowski* – A ja z Panem, bufon i tyle.

*Przewodniczący Rady* – Proszę Państwa, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos, bo jeśli nie to kończymy punkt?

*Radny Pan Adamiuk*

*Tymień* – Chodzi mi, o nasze boisko. Trzeba tu od drogi zagrodzić, albo tym właścicielom, choć może będę wrogiem tych ludzi, bo robią sobie ścieżki przez boisko do tych działek, gdzie mają szopki. Wydeptane ścieżki i trzeba w jakiś sposób zabronić tego.

Pkt zakończono.

#### **Ad. 11 Ustalanie terminu i tematów kolejnej sesji.**

Kolejna sesja będzie pod koniec marca, podsumowanie kwartału, a także sprawozdanie GOK i Gminnej Biblioteki, z działalności w 2015 roku.

#### **Ad. 12 Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Pan Andrzej Nożykowski, o godz. 14.10 zamknął XVI sesję Rady Gminy w Będzinie.

Protokolant  
insp. Ewa Jarosińska  
data przyjęcia protokołu  
30 marca 2016r.

Przewodniczący  
Rady Gminy w Będzinie  
Andrzej Nożykowski

